

Sygn. akt III AUa 659/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 czerwca 2014 r. sygn. akt IV U 804/13

oddala apelację.

SSO del. Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 659/14

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. W. zaskarżyła decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z 17.01.2013 odmawiającą prawa renty z tytułu niezdolności do pracy, w której stwierdzono, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 3.01.2013 ustaliła brak niezdolności do pracy. Ubezpieczona wniosła o zmianę decyzji przez przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na jej liczne schorzenia. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 czerwca 2014 oddalił odwołanie.

Sąd okręgowy ustalił, że M. W. ur. (...) z zawodu jest nauczycielem, wykształcenie wyższe pedagogiczne o specjalności nauczanie początkowe. W okresie 1.09.1982/ 29.02.2012 była zatrudniona w Przedszkolu Nr (...) w S. w pełnym

wymiarze czasu pracy na stanowisku nauczyciela – dyrektora. Od 11.01.2012 do 10.07.2012r. pobierała zasiłek chorobowy, a od 11.07.2012r. do 8.09.2012r. świadczenie rehabilitacyjne. 30 października 2012 zgłosiła wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W oparciu o dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów neurologa, chirurga ortopedy, laryngologa, urologa, reumatologa, endokrynologa, medycyny pracy sąd okręgowy na datę spornej decyzji ustalił, że ubezpieczona była zdolna do pracy i stwierdził schorzenia: - początkowe zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów, bez zaburzeń ich funkcji i deficytu neurologicznego, - otyłość, - kłębuszkowe zapalenie nerek, zespół nerczycowy w wywiadzie, - początkowe zmiany zwyrodnieniowe w stawach kolanowych, bez ograniczeń ich funkcji ruchowych, - chrapanie, zespół bezdechów sennych w wywiadzie, - stan po ulopalatoplastyce, stan po tonsillektomii obustronnej.

Sąd okręgowy na podstawie art. 57 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) uznał, że odwołanie było nieuzasadnione. Sąd okręgowy wskazał, że biegli sądowi jednoznacznie po zbadaniu ubezpieczonej i po zapoznaniu się z jej dokumentacją medyczną i po przeprowadzonym wywiadzie stwierdzili, że stan zdrowia M. W. nie powodował niezdolności do pracy. Sąd okręgowy uznał, że opinie biegłych stanowiły miarodajny dowód w sprawie; opinie pochodziły od osób niezainteresowanych rozstrzygnięciem sprawy, posiadających wykształcenie medyczne adekwatne do schorzeń ubezpieczonej, wieloletni staż zawodowy i dorobek naukowy; stan zdrowia ubezpieczonej był przedmiotem szczegółowej oceny biegłych różnych specjalności, którzy kategorycznie i dokładnie wskazali przyczyny, dla których nie stwierdzono niezdolności do pracy. Sąd okręgowy oddalił wniosek ubezpieczonej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neurochirurgii i nefrologii wobec braku istotnego deficytu neurochirurgiczno-ortopedycznego, który uniemożliwiałby wykonywanie przez ubezpieczoną zatrudnienia oraz ze względu na fakt, że po przebytych kłębuszkowym zapaleniu nerek nie stwierdzono zaburzeń wydolności nerek. Sąd okręgowy podkreślił, że o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, czego nie kwestionowania, czy też konieczność leczenia, lecz ocena czy i w jakim zakresie wpływają na utratę zdolności do pracy.

Apelację od wyroku złożyła ubezpieczona wnosząc o zmianę wyroku i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu argumentowała, że sąd I Instancji nie dokonał analizy wywodów opinii i ich wniosków w świetle dokumentów leczenia, ani w świetle zarzutów. Wskazała, że cierpi na wiele schorzeń, które łącznie w efekcie czynią ją niezdolną do wykonywania dotychczasowej pracy, jednak zarówno biegli jak i Sąd I Instancji globalnie stanu zdrowia ubezpieczonej w świetle możliwości wykonywania dotychczasowej pracy nie ocenili mimo, że istniały takie możliwości. Podkreśliła, że gdyby biegli zechcieli zbadać ubezpieczoną /czego nie uczynili/, zapoznać się szczegółowo z jej dokumentacją medyczną /czego nie uczynili/, przeprowadzić wywiad /czego nie uczynili/ i poważnie potraktować ubezpieczoną jak człowieka, a nie przedmiot dostrzegliby, że jest faktycznie chora i nie nadaje się do wykonywania pracy. Wskazała, że w aktualnym stanie zdrowia, od dłuższego czasu, niejednokrotnie wymaga pomocy osób trzecich, gdyż organizm osłabiony chorobami nie pozwala jej nawet na pełną sprawność w wykonywaniu czynności życia codziennego.

Sąd apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Argumentacja przedstawiona przez apelującą nie wskazuje na żadne okoliczności, które mogłyby podważyć słuszność wyroku sądu okręgowego. Sąd apelacyjny aprobuje ustalenia i ocenę prawną sądu pierwszej instancji w zakresie stanu zdrowia ubezpieczonej, jako przesłanki prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie mogą stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej twierdzenia ubezpieczonej, że z powodu stanu zdrowia nie ma możliwości podjęcia zatrudnienia. Renta z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego związanym z istnieniem w organizmie osoby ubezpieczonej stanu chorobowego czyniącego badanego obiektywnie niezdolnym do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej). Merytoryczna treść orzeczenia lekarza orzecznika ZUS w przedmiocie kwalifikacji niezdolności do pracy, w postępowaniu sądowym jest weryfikowana z wykorzystaniem wiadomości specjalnych jakie posiadają, niezależni od organu rentowego, biegli sądowi z zakresu medycyny lekarze specjaliści. W sytuacji korzystania z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów, sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych, jakkolwiek w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy ostatecznie zawsze decyduje sąd, gdyż niezdolność do

pracy, jako przesłanka renty, ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach), tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 września 2009 r. (sygn. III UK 30/09, LEX nr 537018).

W myśl wskazanych reguł, sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu siedmiu specjalizacji medycznych, tj. neurologii, reumatologii, chirurgii, laryngologii, urologii, endokrynologii oraz medycyny pracy, którzy przy uwzględnieniu całokształtu zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, w tym orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS, a przede wszystkim po osobistym badaniu ubezpieczonej jednoznacznie i zgodnie ocenili, że stwierdzone zmiany chorobowe nie czyniły jej niezdolną do pracy w wyuczonym i wykonywanych zawodzie. Co więcej biegli wypowiedali się kilkakrotnie, a to w związku z zastrzeżeniami ubezpieczonej. Ubezpieczona analogiczną listę schorzeń, jak te wymienione w treści apelacji podała również w treści odwołania i biegli formułując wnioski opinii mieli na względzie wyjaśnienia ubezpieczonej. Natomiast odnosząc się do stwierdzenia apelującej, że z powodu istniejących schorzeń nie może w ogóle pracować i wymaga pomocy osób trzecich, sąd apelacyjny uznał, że są wyrazem subiektywnego przekonania skarżącej, które to przekonanie nie znalazło jednak potwierdzenia w opinii zespołu biegłych sądowych. Biegli sądowi lekarze specjaliści z zakresu neurologii, ortopedii, laryngologii, urologii i reumatologii po przeprowadzeniu wywiadu (zapis opinii na k.36 akt), badaniu osobistym (zapis opinii k. 37-38 akt), po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną (zapis opinii k.40) jednoznacznie stwierdzili, że mimo rozpoznanych schorzeń, aktualny na datę badania stan zdrowia nie powodował niezdolności do pracy, przy czym z treści opinii wynika, że biegli mieli na względzie 29-letni staż pracy ubezpieczonej w charakterze nauczyciela wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego. Tożsame wnioski sformułowali biegli sądowi lekarze specjaliści z zakresu endokrynologii i medycyny pracy, również po badaniu osobistym ubezpieczonej, analizie dokumentacji medycznej i przy uwzględnieniu jej kwalifikacji zawodowych (zapisy w treści opinii, k. 45). Zarzuty ubezpieczonej, że opinie biegłych były powierzchowne nie znajdowały więc potwierdzenia w treści opinii. Wymaga przy tym zauważenia, że biegli sądowi są doświadczonymi specjalistami w swoich dziedzinach, jak też posiadają duże doświadczenie jako biegli sądowi, stąd wrażenie powierzchowności podejmowanych przez nich czynności może wynikać jedynie z niedoświadczenia podmiotu wchodzącego po raz pierwszy w kontakt z biegłymi, co jednak nie umniejsza jakości sporządzanych opinii. Należy wreszcie podkreślić, że sąd okręgowy nie zakwestionował istnienia schorzeń na jakie cierpi skarżąca, a jedynie, na podstawie specjalistycznej wiedzy medycznej biegłych stwierdził, że nie upośledzają one funkcji organizmu w stopniu pozwalającym na uznanie niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej. Subiektywne przekonanie ubezpieczonej, że jest niezdolna do pracy nie może skutkować przyznaniem prawa do renty. Biegli powołani w toku postępowania dysponowali pełną dokumentacją lekarską, z którą się zapoznali, zbadali ubezpieczoną i mimo stwierdzonych schorzeń uznali, że może wykonywać pracę zawodową.

Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko sądu pierwszej instancji, że ubezpieczona jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania opinie, wbrew zarzutom ubezpieczonej uwzględniały wszystkie istotne elementy dla oceny, czy ubezpieczona na datę wydania spornej decyzji była zdolny do pracy, a mianowicie sprawność psychofizyczną organizmu, wiek, kwalifikacje zawodowe oraz wykonywaną dotychczas pracę. W konsekwencji sąd apelacyjny uznał, że w przypadku ubezpieczonej nie można mówić o niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalno-rentowej, zatem na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej.